



Postać błogosławionego Edmunda Bojanowskiego (człowieka przepelnionego Bożą miłością, wszechstronnie wykształconego, erudyty a jednocześnie skromnego, życzliwego i poświęcającego swoje życie najbardziej potrzebującym) - tak nas – uczestników wrześniowej pielgrzymki, zafascynowała, że zapragnęliśmy pogłębiać wiedzę o nim i o jego życiu. Wielu z nas obrało go sobie jako patrona.

W środę 23 stycznia mieliśmy już drugie spotkanie "Przyjaciół Edmunda", na które przyjechały również osoby spoza Jaworza.

Rozpoczęliśmy konferencją pt. "Prowadzony Duchem Świętym", w której siostra M. Laureta na nowo odkryła przed nami Trzecią Osobę Trójcy Świętej.

Przypomniało mi to jak codziennie każdy z nas potrzebuje przyzywać Jego obecności. Przecież to Duch Święty jest pierwszą przyczyną wszystkiego i w Nim każda prawdziwie dobra - czyli Boża, rzecz ma początek. Słowa z Pisma Św. "Bez Ducha Świętego nic uczynić nie możecie" nabierają mocy. Zawsze mamy przyzywać Jego obecności.

Coś co znów mnie poruszyło, to Boża miłość. Jak bardzo Bóg mnie i każdego człowieka kocha, że stworzył nas z miłości na swój obraz. Mamy być do Niego podobni. On wszystko co czynił było dobre. Mamy czerpać z Bożej miłości (modlitwa, sakramenty...) i dalej tę miłość nieść.

"Owoce zaś Ducha jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, życzliwość, dobroć, opanowanie." Życie w Duchu Świętym powinno rodzić w nas owoce...

Każdy z uczestników spotkania miał możliwość osobistej refleksji w czym niedomaga i co czynić by to zmieniać.

Dotknęło mnie także to, że w relacji z Duchem Świętym nie chodzi o jakieś szczególne fajerwerki czy uniesienia, choć i te mogą się pojawić jako dar, ale chodzi o codzienną wierność w modlitwie i prostotę.

Po konferencji wołaliśmy do Ducha Świętego, aby nas napełnił, była też chwila medytacji.

Mogliśmy też uczcić relikwie bł. Edmunda, których obecność była pośród nas.

W drugiej części spotkania, przy herbacie lub kawie i pysznych ciastach, dzieliliśmy się doświadczeniem i obecnością Ducha Świętego w naszym życiu. Ze spotkania wróciłam napełniona Bożą miłością, radością i wdzięcznością. Jeśli Boża Opatrzność pozwoli spotkamy się w marcu.

W imieniu uczestników: Ewa Gubała